

Sygn. akt I Ca 196/14

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Ewa Pietraszewska (spr.)

SR del. do SO Emilia Zaremba - Hołda

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiowska

po rozpoznaniu w dniu 01 października 2014r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. S.

z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie

z dnia 07 maja 2014r. sygn. akt I Ns 666/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Ostródzie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygnatura akt I Ca 196/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 07 maja 2014r. wydanym w sprawie I Ns 666/13 z wniosku J. S. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w G. oddalono wniosek o ustanowienie za wynagrodzeniem służebności przesyłu i zasądzono od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przedmiotowe orzeczenie zostało wydane w oparciu o ustalony następujący stan faktyczny i rozważania co do zastosowanego prawa:

Wnioskodawca J. S. wniósł o ustanowienie, za wynagrodzeniem, służebności przesyłu na będących jego własnością nieruchomościach, tj. na działkach gruntu oznaczonych numerami (...), (...) położonych w miejscowości B., gmina M., dla których w Sądzie Rejonowym w Ostródzie Zamiejscowym Wydziale Ksiąg Wieczystych w M. urzędzone są księgi wieczyste nr (...) – na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G.. Wnioskodawca zażądał równocześnie przyznania mu zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uczestnik postępowania (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o oddalenie wniosku w całości - podnosząc zarzut zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomości oznaczone nr (...) o powierzchni 64,19 ha i nr (...)o powierzchni 32,79 ha położone w miejscowości B.do dnia 21 sierpnia 2008 roku stanowiły własność Skarbu Państwa - Agencji (...)– Oddział Terenowy w O., a pochodziły z byłego Państwowego Przedsiębiorstwa (...)w B..

Wskazano, że poprzednik prawny uczestnika, tj. (...) Spółki Akcyjnejz siedzibą w G.wzniósł i ostatecznie w 1976 roku przekazał do eksploatacji linię napowietrzną SN (...)relacji M.– M.. Przez działkę nr (...)przebiega linia o długości 1290 m, zaś przez działkę nr (...) - linia o długości 439 m. Na działce nr (...)zostało posadowionych trzynaście słupów - ŻN (...)i jeden słup ŻN (...). Na działce nr (...)wybudowano zaś cztery słupy ŻN (...)i jeden słup ŻN (...). Od dnia wybudowania i oddania linii do eksploatacji nie nastąpiła, jak podkreślił Sąd I instancji, przebudowa linii ze zmianą jej położenia. Przez cały okres eksploatacji linii właściciel wykonywał jedynie prace remontowo – konserwatorskie.

Ustalono także, że w 1979 roku nastąpił przesył energii przez w/w urządzenia elektroenergetyczne posadowione na działkach nr (...) położonych w miejscowości B.. Od tamtej pory pracownicy (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. i jego poprzedników prawnych korzystali z działek nr (...) w zakresie posadowienia i korzystania z urządzeń przesyłowych znajdujących się na niej.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podano, że w dniu 21 sierpnia 2008r. Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa Oddział Terenowy w O. sprzedała J. i B. S. na zasadach wspólności ustawowej ww. nieruchomości.

Bezspornie, zarządzeniem Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 roku o nr (...), zmienionym zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lutego 1958 roku nr 23, utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...). Następnie, zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 listopada 1958 roku nr (...)powyższe przedsiębiorstwo zostało połączone z Zakładami (...), z którego to - zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 roku nr (...) - zostało wyodrębnione przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...)w O.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 09 lipca 1993 roku nr (...) przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...)w O.zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa – Zakład (...) Spółkę Akcyjnąw O.. Następnie doszło do połączenia spółki (...) Spółka Akcyjna w G.i Zakładu (...) Spółki Akcyjnejw O.. Podmiotem przejmującym była (...) Spółka Akcyjna w G.. Spółka ta od 2005 roku działała pod firmą (...) Spółka Akcyjnaz siedzibą w G.. (...) Spółka Akcyjnazostał przekształcony w spółkę akcyjną (...). Wówczas jedynym akcjonariuszem spółki był Skarb Państwa.

Zainteresowani nie składali wniosku o ustanowienie służebności przesyłu na działkach oznaczonych nr (...) położonych w B.. Wnioskodawca nie wytaczał też powództw o nakazanie usunięcia urządzeń elektroenergetycznych należących do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G., znajdujących się na jego nieruchomości. Uczestnik postępowania nie zainicjował też sprawy o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności przesyłu na działce nr (...) należącej do wnioskodawcy.

Sąd Rejonowy wskazał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczono, że żaden z uczestników postępowania nie kwestionował ustalonego stanu faktycznego. Sąd podzielił także wnioski zawarte w opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki J. K., który w sposób czytelny wytyczył strefy ochronne i wskazał powierzchnie zajęte pod liniami, urządzeniami elektroenergetycznymi na działkach nr (...) – stanowiących współwłasność J. S. oraz udzielił Sądowi I instancji jednoznacznej odpowiedzi m. in. na temat czasookresu posadowienia linii przesyłowych i urządzeń oraz przebiegu linii.

Przechodząc do rozważań na temat istoty sprawy wskazano, że zgodnie z art. 305¹ k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Ustanowienie takiej służebności ma zwykle większe znaczenie dla przedsiębiorcy, wykonującego działalność gospodarczą związaną ze świadczeniem usług

związanych z dostarczeniem mediów. W związku z tym, że przesyłane za pomocą urzędzeń „produkty” mają charakter niezbędnego dla ogółu ludności „dobra” uznano, iż wykonywane w tym zakresie usługi mają charakter quazi publiczny, co powoduje, iż istnieje konieczność ograniczenia właścicieli nieruchomości w zakresie wyłącznego korzystania z tych nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie wskazano, że ostatecznie bezsporna pomiędzy stronami była potrzeba uregulowania tytułu prawnego uczestnika postępowania do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie posadowienia i korzystania z urzędzeń przesyłowych znajdujących się na tej działce, a należących do przedsiębiorstwa. Niemniej jednak wnioskodawca domagał się ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem, zaś uczestnik postępowania wskazywał, że nabył już tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia służebności, odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Mając powyższe na uwadze w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy ustalał, czy uczestnik nabył przez zasiedzenie służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu jako posiadacz samoistny w dobrej wierze. Pozytywne bowiem przesądzenie tej kwestii powodowało, że bezcelowym byłoby czynienie ustaleń niezbędnych do ustanowienia służebności przesyłu w drodze orzeczenia Sądu, skoro przedsiębiorstwo tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy już posiadało.

Wskazano, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzona została pozytywnie kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 285 k.c. (por. postanowienie z dnia 8 września 2006r., II CSK 112/06, Mon. Pr. 2006, nr 19, s. 1016; wyrok z dnia 31 maja 2006r., IV CSK 149/05, niepubl., uchwała z dnia z dnia 17 stycznia 2003r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142). Pogląd ten podtrzymany został w uchwale z dnia 07 października 2008 roku (sygn. akt III CZP 89/08, nie publ.), w której Sąd Najwyższy uznał, że przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa.

Sąd Najwyższy wskazał dalej, że ustanowiona na rzecz przedsiębiorstwa (w znaczeniu podmiotowym) służebność gruntowa lub nabyta przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia taka służebność, jako prawo korzystania z nieruchomości obciążonej w zakresie związanym z działaniem tego przedsiębiorstwa (art. 285 k.c.), odpowiada funkcji i treści nowo kreowanej służebności przesyłu. Tak jak dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorcy lub nabycia przez przedsiębiorcę w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, tak i dla ustanowienia na rzecz przedsiębiorstwa lub nabycia przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, bezprzedmiotowe jest oznaczenie „nieruchomości władnącej”. Pogląd ten Sąd Najwyższy podtrzymał również w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 roku (sygn. I CSK 389/08, (...) Prawnej LEX nr 484715).

Wskazano, że ogólne przesłanki zasiedzenia normuje art. 172 k.c. Łącznym warunkiem jest upływ oznaczonego przez ustawę terminu nieprzerwanego posiadania samoistnego, a długość tego terminu zależy od dobrej lub złej wiary w chwili nabycia posiadania. Posiadacz nabywa bowiem własność, jeżeli posiada nieruchomości nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 1 k.c.), natomiast po upływie lat trzydziestu choćby uzyskał posiadanie w złej wierze (art. 172 § 2 k.c.). Ponadto art. 292 k.c. określa szczególny warunek zasiedzenia służebności, w mianowicie korzystanie z trwałego i widocznego urzędzenia.

Sąd Rejonowy przyjął, że w przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawało, iż działki nr (...) do dnia 21 sierpnia 2008 roku stanowiły własność Skarbu Państwa. Wnioskodawca nie kwestionował również, że na należących do niego nieruchomościach, oznaczonych nr (...) i nr (...), znajdują się trwałe i widoczne urzędzenia, w postaci wchodzących obecnie w skład przedsiębiorstwa wnioskodawcy napowietrznych linii energetycznych oraz posadowionych na działce słupów energetycznych . Przebieg linii przesyłu i posadowienia urzędzeń elektroenergetycznych, czas ich powstania i posadowienia także nie stanowiły kwestii spornych. Nie były również podważane przekształcenia podmiotowe po stronie uczestnika postępowania.

Mając powyższe na uwadze przyjęto, że przez czas, gdy w jednym ręku właścicielskim znajdowały się grunty (przez które przebiegały w/w linie) i urządzenia posadowione na nich, a znajdujące się na stanie przedsiębiorstw państwowych (poprzedników prawnych uczestnika), nie mógł biec okres zasiedzenia. Powołano w tym względzie na pogląd Sądu Najwyższego, wyrażony w postanowieniu z dnia 05 czerwca 2009 roku, I CSK 495/08 (nie publ.), w którym przyjęto, że do dnia 31 stycznia 1989 roku (tj. w okresie obowiązywania art. 128 k.c. w dawnym brzmieniu) nie mogło dojść do zasiedzenia służebności gruntowej wówczas, gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, a zarząd wykonywały różne przedsiębiorstwa państwowe. Uchylenie art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 01 lutego 1989 roku nie spowodowało jednak „automatycznego uwłaszczenia” z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów - zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, „uwłaszczenie” takie nastąpiło dopiero na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych. Dopóty zatem, dopóki wspomniane „uwłaszczenie” nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały, nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa. Dotyczyło to także przewidzianego w art. 47 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (w brzmieniu obowiązującym do dnia 21 marca 1990 roku) zbywania środków trwałych innym jednostkom gospodarki uspołecznionej oraz ustanawiania na ich rzecz w stosunku do tych środków ograniczonych praw rzeczowych.

Wobec tego przyjęto, jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, że do dnia 05 grudnia 1990 roku (data wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz przepisów określających ustrój majątkowy państwowych osób prawnych, Dz. U. z 1990 r. Nr 79, poz. 464) przedsiębiorstwa państwowe, będące poprzednikami prawnymi uczestnika postępowania, korzystając z nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji znajdujących się na niej urządzeń infrastruktury przesyłowej, wykonywały jedynie uprawnienia należące do sfery mienia państwowego. Korzystanie z nieruchomości oraz ze służebności gruntowych przez przedsiębiorstwo państwowe następowało zatem na rzecz Skarbu Państwa (por. postanowienie sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008r., III CSK 73/08, nie publ., z dnia 11 grudnia 2008r., II CSK 314/08, nie publ.). Jeśli natomiast właścicielem nieruchomości obciążonej, jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był - co jest okolicznością bezsporną w sprawie - Skarb Państwa, nie mogło w ogóle w tym czasie dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność.

Zauważono, że nie jest także możliwe skrócenie terminu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) w zw. z art. 292 zd. 2 k.c. o okres korzystania z urządzeń tzw. „przesyłowych” przez przedsiębiorstwo państwowe w czasie, gdy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia, była przedmiotem własności państwowej.

Reasumując podkreślono, że dopiero z dniem 05 grudnia 1990 roku Skarb Państwa przestał być właścicielem i posiadaczem infrastruktury przesyłowej, gdy weszła w życie ustawa o gospodarowaniu gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 29 września 1990 roku, czyli dopiero po dacie uwłaszczenia przedsiębiorstwo państwowe mogło być uważane za posiadacza służebności przesyłu wykonywanej na potrzeby tych urządzeń, gdy urządzenia te, jak w realiach niniejszej sprawy, znajdują się na nieruchomości stanowiącej dalej własność Skarbu Państwa. W tych warunkach Sąd Rejonowy przyjął, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się dopiero z chwilą gdy przedsiębiorstwo państwowe – poprzednik prawny uczestnika postępowania - zaprzestał być traktowany jako podmiot tożsamy ze Skarbem Państwa. Przedsiębiorstwo państwowe stało się bowiem dopiero z tą chwilą samoistnym posiadaczem w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej. Uczestnik postępowania nie może przy tym „doliczyć” do czasu swego posiadania - na podstawie art. 176 § 1 k.c. - czasu posiadania swego poprzednika. Dyspozycja tego przepisu nie może znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż samoistny posiadacz nie może doliczyć sobie czasu posiadania właściciela. Osoba prawna, która przed dniem 01 lutego 1989 roku miała status państwowej osoby prawnej i nie

mogła nabyć (też w wyniku zasiedzenia) własności nieruchomości Skarbu Państwa, mogłaby do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 01 lutego 1989 roku, jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania. Tymczasem grunt nad powierzchnią, którego usytuowane są urządzenia, stanowił własność państwową do dnia 21 sierpnia 2008 roku.

Podkreślono, że zgodnie z przepisem art. 172 k.c., istotne znaczenie dla ustalenia długości terminu pozwalającego na zasiedzenie ma dobra bądź zła wiara posiadacza. W dobrej wierze jest posiadacz, który pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu, że przysługuje mu prawo. W złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności przysługuje nie jemu, lecz innej osobie. Oznacza to, że ocenie podlega zasadność przeświadczenia nabywcy o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 października 2010 roku, sygn. IV CSK 152/10, (...) Prawnej Lex nr 707912). Decydujące znaczenie ma stan dobrej lub złej wiary w chwili uzyskania posiadania. Niewątpliwie Skarb Państwa, będąc jednocześnie właścicielem gruntu, którego dotyczy wniosek (działek nr (...)) działał w dobrej wierze. Skarb Państwa był bowiem wyłącznym i niepodzielnym właścicielem zarówno gruntu, jak i przedsiębiorstwa. Do czasu bowiem zmiany z dniem 01 lutego 1989 roku art. 128 k.c., kiedy odstąpiono od zasady jednolitego funduszu własności państwowej, prawo własności mienia państwowego przysługiwało jedynie Skarbowi Państwa. Należało zatem uznać, że do tego czasu, wyłącznym właścicielem przedsiębiorstw państwowych i ich infrastruktury był właśnie Skarb Państwa. Dopiero po tej dacie nastąpiła bowiem wyraźna polaryzacja podmiotowa i majątkowa samodzielnych uczestników obrotu cywilno - prawnego. Zwłaszcza, że data posadowienia urządzeń wynikała jednoznacznie z zebranej dokumentacji, jak również opinii biegłego J. K..

Z tych względów zatem uznano, że poprzednik prawny uczestnika postępowania uzyskał posiadanie w zakresie wykorzystywania urządzeń przesyłowych, położonych na należącej obecnie do wnioskodawcy nieruchomości w dobrej wierze.

Osobnego odniesienia wymagał – zdaniem Sądu I instancji - główny zarzut wnioskodawcy, a więc brak samoistnego posiadania po stronie uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych.

Zwrócono uwagę na treść art. 339 k.c. (który wprowadza domniemanie posiadania samoistnego) oraz art. 352 k.c., który nie obejmuje władania rzeczą. Posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. Bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie. Natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się jedynie do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie - w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Władztwo wykonywane przez uczestnika i jego poprzedników prawnych na nieruchomości wnioskodawcy odpowiadało – zdaniem Sądu Rejonowego - zakresowi służebności gruntowej przesyłu. Polegało ono na wzniesieniu na gruncie trwałych i widocznych urządzeń do przesyłu energii elektrycznej oraz na korzystaniu z nich w tym celu (w sprawie nie ujawniono, by nie było przesyłu przez nie) oraz w celu konserwacji (wymiana czterech drutów ma jeden izolowany) i naprawy, co stanowiło przedmiot działalności przedsiębiorstwa. Było zatem wykonywane „dla siebie” w zakresie i w sposób, jaki odpowiadał służebności gruntowej przesyłu. Istniał i istnieje związek techniczny i gospodarczy pomiędzy elementami sieci energetycznej, do których niewątpliwie należą linie energetyczne, utrzymujące je słupy i stacja transformatorowa - posadowione na działce wnioskodawcy. Po wybudowaniu - tj. od 1976 roku - stanowiły składnik przedsiębiorstwa włączony do sieci. Jeżeli zatem przedsiębiorstwo energetyczne (uczestnik i jego poprzednicy prawni) funkcjonowało i prowadziło (i nadal prowadzi) działalność gospodarczą polegającą na przesyłaniu energii elektrycznej, to korzysta z urządzeń stanowiących sieć energetyczną, łącząc je z innymi elementami instalacji.

Nadto, jak przyjął Sąd I instancji, słusznie podnosi się w literaturze i - co podkreślał także Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku IV CSK 149/2005 (Lex Polonica nr 409449) - przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności

gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym, posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie natomiast z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Posiadanie służebności jest bowiem odrębną kategorią posiadania i ze swej istoty ma charakter samoistny, ponieważ ocenie podlega sposób władania służebnością, a nie cudzą rzeczą – na co - w przedmiotowej sprawie – wskazuje zarzut wnioskodawcy odnośnie ogrodzenia nieruchomości i barku swobodnego dostępu do urządzeń elektroenergetycznych. Podkreślenia także w ocenie Sądu I instancji wymagało, że posiadanie służebności wykonywane było w sposób trwały i stosownie do potrzeb uczestnika (i jego poprzedników), tak jak ma to właśnie miejsce w przypadku służebności przesyłu.

Urządzenia przesyłowe znajdujące się nad powierzchnią działki wnioskodawcy są nadto urządzeniami widocznymi i trwałymi – posadowionymi przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania. Linie energetyczne, utrzymujące je słupy i stacja transformatorowa – posadowione na działkach nr (...), są urządzeniami materialnymi, odpowiadającymi treści służebności pod względem gospodarczym, umożliwiają korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 04 października 2006 roku, sygn. akt II CSK 119/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 21. s. 1128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 roku, sygn. akt III CK 496/02, niepubl, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 roku, ICSK 157/11, Biuletyn SN 2011/11/12).

Wiedza poszczególnych właścicieli działek nr (...) na w/w temat wynikała ze świadomości pobudowania urządzeń elektroenergetycznych, fizycznej możliwości stwierdzenia obecności tych urządzeń oraz możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi ich przebieg (art. 292 k.c.). Urządzenia powyższe umożliwiały i umożliwiają korzystanie z tej nieruchomości w zakresie służebności. Te widoczne elementy stanowiły jednocześnie wystarczającą podstawę do ustalenia przez (...) stanu ingerencji w prawo własności poprzez posadowienie na jego nieruchomości urządzeń przesyłowych (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 1999 roku, sygn. akt SK 9/98, publ. OTK 1999, nr 4, poz. 78; postanowienie SN z dnia 27 stycznia 2006 roku, sygn. akt III CSK 38/05, publ. OSP 2006, nr 10, poz. 114). Wnioskodawca miał pełną świadomość, że na jego nieruchomości znajdują się urządzenia przesyłowe należące do uczestnika postępowania. Nie podjął jednak żadnych kroków prawnych zmierzających do ich usunięcia, jeżeli - w jego ocenie - ich posadowienie narusza jego prawo własności.

Tym samym, mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd orzekający przyjął, że termin zasiedzenia upłynął z dniem 05 grudnia 2010 roku (05 grudnia 1990 roku + 20 lat = 05 grudnia 2010 roku).

Przechodząc dalej wskazano, że w realiach niniejszej sprawy nie doszło do przerwania biegu zasiedzenia, albowiem wnioskodawca nie wystąpił z żądaniem usunięcia tzw. urządzeń przesyłowych. Pismem opatrzonym datą „13 czerwiec 2013 roku” zwrócił się jedynie do (...) S.A. Oddział w O. o zawarcie umowy o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem (k. 25).

Tymczasem, przerwa biegu zasiedzenia w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w związku z art. 175 k.c. może polegać na czynnościach podjętych przez właściciela nieruchomości bezpośrednio w celu przeciwstawienia się posiadaniu tej nieruchomości przez inną osobę. Może to przybrać postać zarówno wniesienia powództwa petytoryjnego (windykacyjnego lub negatoryjnego), jak też innych czynności, materialnoprawnych i procesowych, prowadzących do dochodzenia lub ustalenia prawa własności na drodze sądowej lub przed innym właściwym organem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2012 roku, sygn. II CSK 395/11, (...) Prawnej LEX nr 1170227). Przy czym, jak jednoznacznie przyjmuje się w doktrynie, jak i orzecznictwie, przerwę biegu zasiedzenia powoduje tylko takie działanie właściciela, które bezpośrednio zmierza do przerwania posiadania posiadacza, a więc takie, które stanowi tzw. akcję zaczepną, wymierzoną przeciwko posiadaczowi, zmierzającą do pozbawienia go posiadania.

W sprawie zaś wnioskodawca nie podjął w trakcie biegu terminu zasiedzenia żadnych działań, zmierzających do unicestwienia jego biegu. Wobec więc ustalenia, że podniesiony zarzut nabycia służebności o treści służebności

przesyłu przez zasiedzenie przez uczestnika postępowania odniósł zamierzony skutek - Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe stron, jako zmierzające do przedłużenia postępowania i orzekł, jak w pkt. I postanowienia.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z w zw. z § 8 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

Apelację od tego postanowienia złożył wnioskodawca, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę w pkt II i ustalenie, że każda z stron postępowania ponosi je w zgodzie z regułą z art. 520 k.p.c. Nadto wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestnika kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 292 k.c. z zw. z art. 176 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że uczestnik nabył służebność gruntową p treści odpowiadającej służebności przesyłu na działkach (...) w B., podczas gdy nie upłynął jeszcze termin do stwierdzenia zasiedzenia, przepisu art. 172 k.c. poprzez przyjęcie, że doszło do zasiedzenia służebności gruntowej w dobrej wierze, skutkujące uznaniem zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, podczas gdy zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy. Nadto zarzucił też naruszenie prawa procesowego, tj. przepisu art. 520 k.p.c. – poprzez niezastosowanie i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwoty 240 zł, podczas gdy należało uznać, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie, jak również nieobciążenie uczestnika kosztami opinii biegłego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu, lecz na podstawie innej, niż wskazana w niej, argumentacji.

Przede wszystkim zauważyć należało, że Sąd Rejonowy pominął w sprawie fakt, iż wnioskodawca J. S. wystąpił w niniejszej sprawie jako właściciel nieruchomości oznaczonych działkami nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Ostródzie prowadzi księgę wieczystą Kw (...). Tymczasem, co jasno wynika z wymienionych ksiąg, przedmiotowe nieruchomości są przedmiotem współwłasności ustawowej małżeńskiej wnioskodawcy J. S. i jego małżonki, B. S. która w sprawie nie występowała ani jako wnioskodawca, ani jako zainteresowana.

W myśl art. 199 – 201 k.c. do rozporządzania rzeczą wspólną oraz do innych czynności, które przekraczają zakres zwykłego zarządu, potrzebna jest zgoda wszystkich współwłaścicieli. W braku takiej zgody współwłaściciele, których udziały wynoszą co najmniej połowę, mogą żądać rozstrzygnięcia przez sąd, który orzeknie mając na względzie cel zamierzonej czynności oraz interesy wszystkich współwłaścicieli. Każdy ze współwłaścicieli jest obowiązany do współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną. Do czynności zwykłego zarządu rzeczą wspólną potrzebna jest zgoda większości współwłaścicieli. W braku takiej zgody każdy ze współwłaścicieli może żądać upoważnienia sądowego do dokonania czynności.

Z literatury i liczne orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu przy współwłasności jest np. obciążenie jej ograniczonym prawem rzeczowym, na przykład umowa ustanowienia służebności przesyłu (tak: por. postanowienie SN z dnia 6 lipca 2011r., I CSK 714/10, Lex nr 897954 oraz T. Filipiak, Komentarz do art. 199 k.c. – LEX). „Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 166, poz. 731) służebność przesyłu stanowi ograniczone prawo rzeczowe (art. 244 § 1 k.c.), którego treścią jest korzystanie przez przedsiębiorcę z nieruchomości obciążonej w zakresie niezbędnym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych (art. 305¹ k.c. in fine). Z punktu widzenia właściciela nieruchomości obciążonej wykonywanie służebności przesyłu wiąże się z koniecznością znoszenia istnienia na tej nieruchomości cudzych urządzeń (urządzeń przesyłowych) trwale związanych z jego nieruchomością. Służebność przesyłu, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 lutego 2011r., sygn. akt IV CSK 303/10 (niepubl.), jako prawo na rzeczy cudzej (iura in re aliena), daje bowiem uprawnionemu z tytułu tej

służebności, aczkolwiek w ograniczonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością. Ogranicza ono zatem w sposób trwały wykonywanie w pełnym zakresie prawa własności nieruchomości obciążonej, statuując obowiązek znoszenia przez każdorazowego właściciela tej nieruchomości wykonywania przez podmiot uprawniony z tytułu służebności przesyłu (przedsiębiorcę przesyłowego) tego prawa, w zakresie jaki wynika z oświadczenia o jego ustanowieniu. Takie konsekwencje prawne dotyczące wszystkich współwłaścicieli nieruchomości, a wynikające z obciążenia jej służebnością przesyłu, przemawiają za przyjęciem stanowiska, że umowne ustanowienie służebności przesyłu stanowi czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu rzeczą wspólną i do jej skutecznego ustanowienia konieczne jest złożenie oświadczenia woli przez wszystkich współwłaścicieli nieruchomości” (z uzasadnienia postanowienia SN z dnia 6 lipca 2011r.).

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, że w sprawie nie występowała małżonka wnioskodawcy, mimo faktu, iż jest ona jednym ze współwłaścicieli przedmiotowych nieruchomości, których obciążenia ograniczonym prawem rzeczowym się żąda, na prawach ustawowej wspólności majątkowej. Winna była się jednak znaleźć się wśród uczestników niniejszego postępowania, gdyż zaskarżone orzeczenie wywoła skutek prawny zagrażający prawnie chronionym interesom tej osoby, która w sprawie nie występowała (art. 199 k.c. i art. 510 k.p.c.). Zadaniem sądu jest ustalenie wszystkich zainteresowanych i wezwanie ich do udziału w sprawie. Zainteresowanym w sprawie jest zaś każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania, może on wziąć udział w każdym stanie sprawy aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji.

W niniejszej sprawie jednak Sąd Okręgowy uznał, że brak w niniejszym postępowaniu udziału B. S. skutkuje jego nieważnością. Za Sądem Najwyższym przyjęto bowiem, że niewystępowanie w ogóle lub wstąpienie zainteresowanego do udziału w sprawie dopiero w postępowaniu apelacyjnym, powodujące - w okolicznościach sprawy - pozbawienie go prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 78 w zw. z art. 176 ust. 1 Konstytucji RP), stanowi podstawę uchylenia zaskarżonego postanowienia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, stwierdzając w treści uzasadnienia, że ilekroć sąd drugiej instancji stwierdzi, iż niewystępowanie w ogóle lub wstąpienie zainteresowanego do udziału w sprawie dopiero w postępowaniu apelacyjnym może spowodować pozbawianie go prawa do zaskarżenia orzeczenia (przy uwzględnieniu elementu gravamen), tylekroć powinien uchylić postanowienie sądu pierwszej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (...). Należy raczej uznać, że ustalenie przez sąd drugiej instancji, iż zaskarżone orzeczenie może (lub powinno) wywoływać skutek prawny zagrażający prawnie chronionym interesom osób trzecich, które nie wystąpiły w sprawie, oznacza, że sąd pierwszej instancji uchybił treści art. 510 § 2, co uniemożliwiło zainteresowanemu prawo do obrony swoich praw w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a więc zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.) uzasadniająca uchylenie orzeczenia na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

W tym stanie rzeczy zaskarżone postanowienie, na mocy art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uchylono i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Ostródzie do ponownego rozpoznania, a na mocy art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. pozostawiono temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ustosunkowując się zaś do zarzutów apelacji wskazać należy, że wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, przedwcześnie także uznano, iż były podstawy dla stwierdzenia, że przed wszczęciem niniejszego postępowania, to jest w dniu 05 grudnia 2010r., doszło do zasiedzenia przez uczestnika (...) Spółkę Akcyjną w G. służebności przesyłu obciążającej nieruchomości J. S. i jego żony B. S..

Zasadniczo trafne są same rozważania prawne Sądu pierwszej instancji odnośnie możliwości nabycia przez zasiedzenie służebności. Oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu nie mogło jednak znaleźć oparcia jedynie w twierdzeniu, że prawo to uczestnikowi służy, gdyż do jego nabycia doszło wskutek upływu dwudziestoletniego okresu samoistnego posiadania w zakresie odpowiadającym takiej służebności. Brak bowiem zbadania okoliczności, czy i kiedy uczestnik nabył i objął w posiadanie te konkretne linie energetyczne, posadowione na nieruchomości małżonków S. powoduje, że wypowiedanie się o zasiedzeniu na rzecz E. – Operator służebności przesyłu co do tego majątku jest co najmniej przedwcześnie.

Niewątpliwie możliwe jest ustanowienie – i to już przed dniem 03 sierpnia 2008 roku - służebności gruntowej na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego, obciążającej nieruchomości, przez którą przebiegają urządzenia stanowiące części składowe tego przedsiębiorstwa. Okres posiadania mógłby więc w sprawie biec rzeczywiście od 05 grudnia 1990 roku, bowiem do tej daty zarówno nieruchomość obciążona, jak i przedsiębiorstwo energetyczne, należały do Skarbu Państwa, a przedsiębiorstwu państwowemu nie służyło wówczas samodzielne prawo do składników mienia państwowego.

Rzecz w tym, że wbrew przekonaniu Sądu Rejonowego i uczestnika postępowania, spółka (...)nie wykazała w toku sprawy, iż na podstawie decyzji, o której mowa w art. 2 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości z dnia 29 września 1990r., czy też na podstawie innych rozporządzeń właścicielskich Skarbu Państwa co do majątku poprzedników prawnych uczestnika, określono zakres uprawnień przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...)w O., a następnie spółek utworzonych na jego bazie, w zakresie odnoszącym się do linii przesyłowych i urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na nieruchomościach małżonków S.. W toku postępowania uczestnik bowiem w ogóle zaniechał dowodzenia, aby takie w/w decyzje uwłaszczeniowe istniały i by rzeczywiście w skład majątku przedsiębiorstwa, a następnie w skład kapitału akcyjnego spółek prawa handlowego, w które przedsiębiorstwo to zostało przekształcone, wchodziły linie napowietrzne SN (...)relacji M.– M., posadowione na działkach (...)należących do wnioskodawcy i jego żony i by uczestnik objął je w posiadanie. Tym samym pod znakiem zapytania stanęła legitymacja bierna uczestnika.

Przedsiębiorstwo energetyczne zaś, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości z złej wierzze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 kwietnia 2009r., II CSK 471/08).

Kwestiom tym nie poświęcono postępowania dowodowego, a tymczasem ustalenie na podstawie dowodów, głównie jak się wydaje z dokumentów, konkretnego momentu objęcia w posiadanie przez uczestnika lub jego poprzedników prawnych w/w urządzeń i sposób tego objęcia (pierwotny, inny) oraz kwestia tego, czy w dacie objęcia w posiadanie posiadacz był w dobrej, czy w złej wierze jest kluczowa, by poprawnie rozstrzygnąć o zasiedzeniu na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego, czy też uznać zarzut ten za chybiony i ewentualnie orzekać o ustanowieniu służebności i żądanym przez wnioskodawcę wynagrodzeniu, o ile potwierdzi się legitymacja bierna (...) Spółki Akcyjnej w G..

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji wezwie więc do udziału w sprawie współwłaścicielkę przedmiotowej nieruchomości oraz uzupełni postępowanie dowodowe o tyle, że wezwie do wykazania przez uczestnika momentu wejścia w posiadanie linii i urządzeń energetycznych, posadowionych na gruntach małżonków S. na podstawie stosownych decyzji uwłaszczeniowych i właścicielskich w obrębie mienia dotychczas należącego niepodzielnie do Skarbu Państwa. Przy rozstrzyganiu następnie kwestii zasiedzenia przez uczestnika służebności przesyłu, Sąd orzekający będzie miał na uwadze, że – o ile uprawnienia właścicielskie wobec szeroko pojętych urządzeń energetycznych znajdujących się na działkach (...) zostaną pozytywnie przesądzone – kwestia istnienia dobrej wiary posiadacza jest objęta domniemaniem z art. 7 k.c. i jego obalenie będzie zależało jedynie od inicjatywy dowodowej współwłaścicieli nieruchomości. Jeżeli moment i sposób objęcia w posiadanie nie zostanie wykazany – Sąd Rejonowy rozstrzygnie o zasadności wniosku współwłaściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu, mając na uwadze stanowisko małżonki wnioskodawcy, wezwanej do udziału w sprawie w kontekście art. 199 k.c. i – o ile także wyrazi ona wolę obciążenia nieruchomości ograniczonym prawem rzeczowym na rzecz uczestnika – i rozstrzygnie o odpowiednim za to wynagrodzeniu.